

1789. Odpowiedź na korpusy...
miastu Wilnowi...

463 10

ODPOWIEDZ

NA

ZARZUTY UCZYNIONE MIASTU
WILNOWI

przez

OBYWATELA AUTORA LISTU

DO

Paśnie Oświeconego Xięcia Jmci

S A P I E H Y

MARSZAŁ: SEYMOW: Y KONFED: W. X. Litt.

JAŚNIE WIELNOŻNYM POSŁOM ZIEM-
SKIM WOIEWÓDZTWA WILENSKIEGO

KOMMUNIKOWANA.

Roku 1789 15. Maia.

XVIII. 1750





Nic niemoże więcey czynić rzeczywelney chwały Obywatelowi, iako do powszechney teraz Seymujących Stanow gorliwości, łączyć ofobistą usilność dla utworzenia i powiększenia szczęśliwości Oyczyzny. Miłość dobra powszechnego powinna być Sentymentem powszechnym. Y gdy Prześwietne Stany bez oszczędzenia majątkow własnych usiłują powiększać dochody publiczne do-



tać iefzcze pracując nad wyfzuka-
niem i otworzeniem rozmaitych
źródeł przychodow, nie tylko
sprawiedliwym, ale chwalebny
ieft, aby każdy, choćby w utaieniu
żyiący Obywatel Kraiu, odkrywał
swoie myśli, i to Seymującym po-
dawał Stanom, coby w ogulney ich
wiadomości albo układzie, opu-
fzczonym, lub też mało dotknię-
tym było. Ale ta gorliwość nie-
powinna mieć flazy żadney ani
przez blahe rozumowania, ani
przez niepewnych Syftematow
tworzenie, tym więcey przez fał-
fzywe doniesienia i zwodnicze rze-
czy Kalkulacye. Taka zaś właśnie
okazuje się gorliwość mniemana
*Obywatela Autora listu do SO.
Imci Marfzałka Konfederacyi
Litewfkiey*, w którym określa i
liczy dochody Miałta Wilna.

Nic fprawiedliwifzego abyśmy
wfzyfcy na potrzebę kraiu dali.
Niemafz tak zagubioney duszy O-
bywatela, któryby się wymawiał od



iednego sposobu zostawionego nam ielzcze do poratowania i zachowania reszty majątkow i swobod naszych. Rozumiem owszem że nie tylko sporow wieść niezechcą, ale się ubiegać będą Stany wszystkie przyłożyć się ile możliwości, aby nayrychley i iak nayskuteczniej zamiary Nayiasń: Pana, Szymiających Stanow usiłowania, a powfzechne żądanie do końca przywieść. Lecz z tym gorliwością sentymentem, który się szczęśliwie w ninieyszich okolicznościach w duszy każdego Obywatela ożywił i ukrzepił, cóż ma spólnego obwinienie iakiego Stanu? i ten Sąd płochy iaki w swoim liście *bezimienny Obywatel* stanowi, przez fałszywe Publiczności doniesienia i wnioski cale dzikie, na żadnym rzetelnym dowodzie niegruntujące się?

Poczyna uwagi swoje od przyganienia złemu Miasta rządzeniu.



się. Jakaż jest w tym wina Miast
tylu w Koronie i Wielkim Xięstwie
Litt: że dla tyśiąca niešťczęśliwych
okoliczności upadły, zruynowały
się i zniszczyły? Sprzymierzone
na zgubę Kraiu Klęski wątlily od
tylu lat Narod cały i dały się czuć
wśzystkim Stanom: na jakim że
fundamencie ten *mniemanie gor-
liwy Obywatel* może sądzić, aby
gdym Narod cały cierpi, iedno Mia-
šťto kwitnąć mogło? Nie rządze-
nie się złe Magistratow, ale okro-
pne czasy, których pamięć niechay
wiecznie ginie, szkodę całemu
przyniosło Rzeczypospolitey ciału.

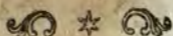
Co zaś do wnątrznego rządu,
mianowicie dochodow administra-
cyi tycze się, iedna chyba niewia-
domość wymówić może *tego gor-
liwego Obywatela* od tak grubey
pomyłki i fałszu krzywdzącego
Starśzyznę Miast, które nie przez
samowładne iedney Osoby lub
dwóch zawiadowanie, ale przez O-
soby co rok ze trzech stanow Mia-



sta wybierające się dochody swoje utrzymuje z obrachowaniem onych równie dokładnym iako i wydatkow, co dowodzi wyięta z rachunkow publicznych Tabella tu kładąca się.

Sposob takowy zawiadywania dochodem Miasta publicznym iest od kilku wiekow stale i iednostajnie zachowany: ani się zbraniało Miasto kiedyżkolwiek, aby rząd Kraiowy niewzierał w dochody: owszem Departament Policyi rachunki podawać kazał i Kommissya Skarbowa, gdy okoliczność zaszła, ze zlecenia tegoż Departamentu, wydatki i przychody okazane miała.

Minać zatym należy ten Sentymnt więcey żółci niżeli wiadomości mający, równie iako i ten tym-czasowy właśnie projektowy rachunek intraty 62,000. złotych z okładem bez wymienienia wydatkow, iakby onych Miasto niemiało. Przekonanie nie może być



większe o fałszu tego doniesienia nad ten dowod z przyłączaiącey się Tabelli Przychodu i Wydatku rocznego zabezpieczonego zawiadywaniem trzech stanow Miasta.

*Przychod Miasta Wilna
w Roku 1788.*

	<i>Złote gr:</i>
z Bramnego - - -	23000.
z Domu Gościnnego.	2,736.
z Folwarkow - - -	3,340.
z Poziemnego Łokcio- wego i Wagi. -	11643. 25
<i>Dożyczono w tym</i>	
<i>Roku u J. P. Busza</i>	24000.
<i>Ditto pożyczoney</i>	
<i>Summy. -</i>	4,000.
Summa przychodu -	68719. 25

*Wydatek tego przychodu w tym-
że samym Roku 1788.*

Na budowę Ratusza		
dano z Kassy Miey- skiej. - - - -	22,715.	14.

	<i>Złote gr.</i>
Kwatergieltu okrom Sztabs - Officerow Kwater dopłacono za niedobor Kwater- gieldu wybierać się niemogącego. -	6,000.
Na Hauptwach i Ła- zarety Pułkow 4go i 6go. - -	3,079.
Na Garnizon Mieyski.	5,000.
Oplata Sługom miey- skim 13. i Prowento- wemu, także Pifa- rzom Wagi i Mistrzo- wi - - -	3,326.
Solarium dla Magi- stratowych. -	1,300.
Za ośypanie Kopcow między gruntem Miaſta á W. JP. Go- reckim. - -	2,123. 22.
Procentu od 4,380. czerw: złłch, także od fummy złłch 7,086. wynosi. - -	5,454.
Za Dekretem Affes-	



	<i>Złote gr.</i>	
forskim dla W. Goreckiego Podstaroś: Lidzkiego. - -	7,286.	19.
Za Dekret Affessorzki JPanu Burmistrzowi Dubińskiemu. -	340.	
Na dalszy expens re- paracyi Brukow, wy- wożenia gnojow, na Procedera i Plenipo- tentow, Parobkow rocznych, Stelma- chow, Kowalow, re- paracyą Mostu za Zamkowej bramy, na Skarbowe konie i dalszy wedle rege- strow potoczny ex- pens - - złtch.	12,095.	
<i>Summa Wydatku.</i>	68,719.	25.

Otoż rzetelny stan przycho-
dow Miaſta, które że nie ſą mitrę-
żone, raz przekonać mogą każde-

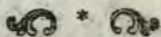


go nawzajem postrzegające siebie Stany; drugi zaś na przekonanie dowod jest rachunek tych przychodów na potrzeby Miasta wydawanych także za wiadomością i dokładaniem się tychże trzech Miasta Stanow.

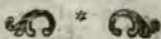
Przeświadcza ten rachunek jak daleko się uniosł fałszywą gorliwością *Obywatel*, gdy tylko 6,000. złotych wydatek na Milicyą usprawiedliwił, a resztę od Summy przychodu na roztrwonienie naznaczył.

Bramne czyli dochód z Brukowego podatku nazywa podatkiem Obywatelskim, co za nowa i dziwna Klasyfikacya?

Alboż inne dochody sami Cudzoziemcy i przychodnie składają? Alboż samo Miasto nie jest Obywatelów Kraiu siedliskiem i całemu Obywatelstwu pomocą, a wewnętrznych sił i pomysłowości zażyciem?

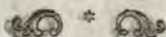


Przywileie upoważniły i zabezpieczyły Miastu te dochody, ale czasów odmiana, zostawując Miasto przy Przywileiach, zmniejszyła, albo zupełnie odjęła im swobody i sposobność powiększenia dochodów; ścigające się zaś klęski pożerając bogactwa całego Kraiu, przez długi ciąg lat pożerały przychody Miasta; zostawując nawet dotąd smutną onych pamięć przez zaciągnięte u postronnych długi, gdy na wydatki musem robione, własne zubożałych Miasta Obywateli niedostarczały zbiory. Czas zaś niemając względu na okropny stan Miasta i niesposobność, psuł tym czasem, nachylał i rozwałił Mury Wałów, których szkoda iak jest wielka, zna Miasto, ale i to czuie z boleścią, że nie było dotąd w stanie ani byź może tak prędko, aby przez wiek cały prawie robiącą się



szkodę w kilku leciech nagrodzić mogło do wielu innych razem znacznych znaglone wydatków.

Dom Gościnny zwany jest także objektem gorliwości Obywatela Aktora listu wyżej wzmianowanego. Może ten *Obywatel* dobru publicznemu życzliwy, ale albo względem Osob uprzedzony, albo o rzeczy samey źle informowany. — Dom ten przez pożary Miasta ledwo nie w gruzy obrócony, oszczędnością Administratorów do dosyć dobrego stanu przywiedziony stał się mieszkalnym. Potrzeby znały że był od Miasta za pewną Summę, w potrzebie zawiedziony. W leciech przeszłych okupiony i z roku na rok do intraty większey podwyższony czyni teraz Złt. 2,736. — Bez wątpienia skoroby ten dom był rozszerzony w mieszkania, skoroby piątro do



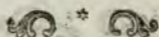
dano, skoroby wszystkie jego części mieizkałnemi zrobione były i we wszystkie wygody opatrzonemi, czyniłby przychodu więcey — Ale to są Kondycye, na dopełnienie których nie projektowaney intraty, ale rzetelnego Kapitału potrzeba. Jakże wielki nierozsądek albo niewiadomość *mniemanego gorliwego Obywatela* obwiniać Miasto, że niełoży dochodów na powiększenie intraty z domu Gościnnego, gdy tym czasem całe dochody nie są wystarczającemi na dokończenie zaczętey kosztującey już dotąd znacznie budowy Ratusza? na którą jaki był dochód i jaki wydatek kładnie się tu dokładny i wierny rachunek, aby był wiadomy całej Powszeczności na żądanie *Obywatela*, z tym dokładem przestrogi, że pomieniony *Obywatel* niepowinien i niemoże płocho twierdzić z



krzywdą starłych Miasta, iako-
by rachunku nie było, dla tego
tylko iedynie, że wszystkim w
powszechności wiadomym nie-
jest.

Summaryusz Percepty i expensy
Pieniędzy na Fabrykę Ratusza
Wileńskiego zaczynaiący
się od Roku 1785. Miesiąca
gbra 3. dnia — a kończą-
cy się w Roku 1789. Mar-
ca 29. przez Jmć P. Lacho-
wicza Kommissarza podany

	Złote	gr
Od Nayaśnieysze- go Pana i Rady nieustaiący dano	60,000.	
Awantażu z odmia- ny Złota. -	1,372.	
Od Magistratu Wi- len: importowano	56,246.	4
Awantażu z odmia- ny złota -	772.	10
Summa Percepty	118,390.	gr. 14.



Wyexpensowano na Fabrykę Ra-
tulzną przez JJ. Panów Kom-
missarzów Zł: 119,050. gr: 13.
Dołożyli swoiemi JJ. PP. Kom-
missarze - Zł: 659 gr: 29.

Owoż były zawsze i są w
pogotowiu porządnie trzymane
wzelakiego rodzaju wydatków
regestra, nie tak jak obelżywie
mieni z krzywdą wielu Osob
Obywatel Autor listu — Gdzie
się zaś naywięcey wydał z fał-
szywą gorliwością, jest to Arty-
kuł w którym przygania zley i
nierządney Ekonomice Miesz-
czan, a na dowod przywodzi, że
Brat Bratu na Krzywdę publi-
cznego dochodu Miasta Fol-
wark zalicytował w arędę Ró-
czną.

Gdy tym czasem Powszecz-
ności całej to wiadomym jest, że
przez akt Sessyonalny na dniu



14. Marca Roku teraznieyszego, takowy Folwark podług Prawa za wiadomością i wolą trzech Stanów zwyczajem pospolitym za 2,210. Złł: Pol: roczney aredy został licytowany. Jakże Obywatel twierdzić śmie, że Intrata z tego Folwarku bydź może 3,000. Złł: skoro Magistrat bez Inwentarza, i bez wyciągnięcia intraty licytuje, iak plonnie mieni w swoim doniesieniu *Obywatel?*

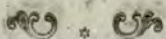
Ale więcey jefzcze wydaie się niewiadomość z porywczością nieważną złączona w obwinieniu tak płochym, że Summy do 5000 czerw: złł: wynoszące z przedaży Possesyi Duchownych na mocy Konstytucyi 1764. Roku zebrane, między siebie mieszczanie podzielili. Są dziś te Possesye, są waloru onych przeszłego świadectwa, są żyjące Osoby do licyta-

B



cyi użyte, są i Regestra tychże Summ zebranych, których nie cztery albo pięć tysięcy czerw: złł: ale ledwo plus minus 30,000. złł. zebrało się. Z tey summy wedle namienioney Konstytucyi wróciła się połowa waloru 15,000 złł: dawnieyszym Possessorom, połowa zaś druga weszła do skarbu Miasta, i tego dowodem są wiernie utrzymywane i corocznie przez trzy stany Miasta examinowane Regestra — *Które czy o fałszywym czy o złośliwym doniesieniu bezimiennego Obywatela, przekonać mogą Tu licznosc. —*

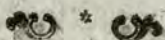
Jak zaś sprawiedliwość jest administrowaną przez Magistrat Wileń: nie jest tu mieysce usprawiedliwienia się. Nay: Assessor: jest wyższym Magistratowych decyzji Sędzią i świadkiem Sądowości Magistratu Wileńskiego. Potwarzy zaś przyszley może doy-



rzec mającey, rzucone w owym liście nasienie przez oświadczenie Autora listu, potwierdza tę Maxymę wiekami zadawnioną, że Sędzia wżyskim stronom dogodzić niemogąc, wystawiony jest często na złorzeczenie ukaranych. Wżyskie Kraju Magistratury tego losu że doznaią, codzienne nas przeświadcza doświadczenie.

Owoż Artykuły projektow czyli raczey zażaleń mniemanych *Obywatela* na nierząd Mielzczan, a w istocie osnowa zle rojonych na krzywdę Miasta obwinień. Gorliwość rzetelna mająca w zamiarze dobro powszechnie niemoże tak występnie wybaczać, aby myśląc o dobru całości, części krzywdziła.

Wątpić niemożna, że gdzieby co z klubów wyszło w jakimkolwiek stanie, na to Szymujące Prześwietne Skontederowane Rzpltey Stany czuwać, a do po-



rządki wiekuiwego, ieśli być mo-
że wſzystko przywieść powinne. I
tego niemożna niespodziewać ſię
w czasie ninieyſzym, gdy wſzyst-
ko rokować każe wſyſtkim do-
bro Powſzechne i uſzczeſliwienie
Kraju.

W tym ſkładzie rzeczy, jakąż
ofiare Miaoſto Wilno uczynić mo-
że wedle Projektu Obywatela Au-
tora Iiſtu do JO. Xcia Jmci Mar-
ſzałka Konfed. W. X. L. wzglę-
dem Mielzczan Wilna.

Uboſtwo, nędza, i naygorſzy
ſtan Miaoſt naszych przeraża Sey-
muiące Stany Czytamy w głoſach,
znaydujemy w tyſiącnych Pro-
jektach rzetelnie gorliwych O-
bywateli, że trzeba Miaoſta pod-
nieść z rozwalin, trzeba puſte
zaludnić, trzeba gołotę ledwo
wyżywienie mieć mogącą do le-
pzego bytu przywieść przez po-
danie ſpoſobu w Manufakturach,
Fabrykach, rzemieſłach, na któ-



rych utrzymanie albo założenie ani publiczny skarb funduszu mieć niemógł dotąd, ani partykularni Obywatele byli w społeczności.

Niechaj że nieuprzedzona prywatą Powłzechność uważy do czego wymierzał duch gorliwości *Obywatela Autora listu*, który założywszy omylny wniosek bez żadnych dowodów, że dochody Miasta Wilna znaczne zlerządzone, podstępnie zawiadywane, powinny naturę swą zmienić, i do powłzechnych podatków być przyłączone; dodaje prócz tego że są w stanie i że powinny Miasta przyłożyć się do powiększenia dochodów publicznych.

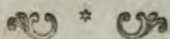
Jeżeli te źródła, z jakich miasta mają sobie zostawione dochody, nie są dostateczne do utrzymania się należytego i naprawienia szkód wiekiem zrobionych: iakież nowe znaleźć się



moga do złożenia podatku? albo jeżeli teraznieylze mają wpływać do Skarbu Publicznego, z kądże jeżeli nie ze skarbu nazad zwrócić się muszą znówu do utrzymania w Miastach porządku?

Każdy zastanawiający się nad losem ninieyszym Miast naszych niebedzie się żalił na nieporządek zawiadówców dochodami Miasta, ale na tyfiączne okolicznosci nieszczęśliwe, które jak Miasta tak całą powłzechność dotykały.

List zaś Obywatela przeświadczyłby może Publiczność o gorliwości; ale uprzedzenie zamilo w nim prawdę, i wydało płochosć i tę rzeczy niewiadomosć, która we wszystkich iego twierdzeniach i wnioskach jest nad to gruba. A kto donosić Powłzechności przedsiębierze, albo radzić, stan rzeczy nadewszystko ma znać — rojeniom zaś i opinii postaci prawdy niedawać.



Zna Miasto Wilno potrzebę publiczną, a co siły jego zniola, i co na wszystko przezornym Seymującym Stanom zdawać się będzie, aby wedle możności dało, to chętnie z całą powszechnością uczyni, los Narodu znaiąc być losem swoim i wszystkich. — To twierdzi bez uprzedzenia Obywatel kochający nade wszystko prawdę i swoją Oyczyznę.

Mendaces taceant ausus.

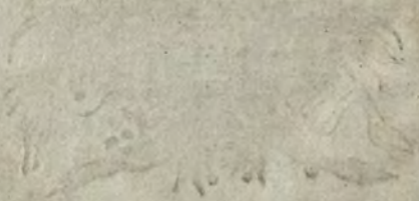
Z Wilna 14. Maja R. 1789.



Faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page.

Mingener faciant Augustus

E. W.



~~K~~

XVII.1.1050